Tango z garbem

Słowa, muzyka i wykonanie: Andrzej Wierzbicki

1.
d A7 d D7 — d A7 d D7 — Dawno minęły czasy gdy matka
g D7 d — gD7d — Łzy kryjąc w kącie z cicha ronione
A7 d — A7 d — Chyłkiem wsadzała ci do plecaka
E7 A7 — E7 A7 — Bułeczkę z serem i salcesonem
d A7 d D7 — d A7 d D7 — Tak wyruszałeś na swoje pierwsze
g D7 d — g D7 d — Te wymarzone, wyśnione szlaki
A7 d — A7 d — Ludziom kroczyłeś ufnie naprzeciw
E7 A7 — E7 A7 — Słysząc za sobą szydercze takie:

Ref:
d A7 d — d A7 d — To ten wariat z garbem, od tego się nie umiera
D7 g — D7 g — To ten wariat z garbem, co turystyczne spędza czas
A7 d — A7 d — To ten wariat z garbem, który po drogach kurz wyciera
E7 A7 — E7 A7 — To ten wariat z garbem, który próbuje wstrzymać wiatr

2.
d A7 d D7 — Potem mijały lata ty ciągle
g D7 d — szukałeś szczęścia na swoich drogach
A7 d — Struną dzwoniące, dymem przyćmione
E7 A7 — Buty zmieniane na swoich drogach
d A7 d D7 — Nic nie mówiłeś widząc na niebie
g D7 d — Ptaków wędrownych tajemne znaki
A7 d — Potem wracałeś niby do siebie
E7 A7 — I znów słyszałeś szydercze takie:

Ref: To ten wariat z garbem, od tego się nie umiera . . .

3.
d A7 d D7 — Teraz stateczny ojciec rodziny
g D7 d — Samochód, żona, dzieci, M4
A7 d — Brydż u znajomych i imieniny
E7 A7 — Spacer w niedzielę, trochę opery
d A7 d D7 — Czasem za oknem widzisz jak idą
g D7 d — Dźwigając swoje wielkie plecaki
A7 d — Chciałbyś dołączyć, stanąć w szeregu
E7 A7 — I znów usłyszeć szydercze takie:

Ref: To ten wariat z garbem, od tego się nie umiera . . .